RUSKI INWALID

No. 27.

ŚRODA. 4 Lutego 1820 r.

CZYLI

WIADOMOŚCI WOJENNE.

Treść. Wiadomości Zagraniczne: Niemcy. Austryia. Galicya. Angliia. Niderlandy. Rozmaitości. Wiadomości naukowe.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

Niemcy.

Od brzegów Menu, 22 Stycznia.

Landgraf panuiący Hessen-Homburgski *Fryderyk-Ludwik-Wilhelm-Krystyian* umarł w Homburgu w nocy, między 20 i 21 b. m. na 73 roku życia swego. Zgon tak cnotliwego i dobroczynnego Xiążęcia, napełnił smutkiem wszystkich iego poddanych.

Austryia.

Dnia 23 Stycznia była 13sta sessya ministrów dworów niemieckich. — Słychać, że ich narady ukończą się w Kwietniu dopiero.

Poddani Xięcia *Palfy*, niechcąc daley płacić podatków, napadli na zamek iego *Malazka* i zaledwie udało się rządcom dóbr iego schronić się przed ich zapalczywością. Liczba zbuntowanych chłopów; którym przewodził były kapitan artylleryi *Weis*, 6,000 wynosiła. Pomimo tego iednak, nie dopuścili się żadnego gwałtu, szanowali urzędników, poczty, i podróżnych. Liczne oddziały woyska wyprawiono na ich uspokoienie.

Galicya.

C. K. Galicyyski Rząd ogłosił następuiący Okólnik o *postępowaniu w sprawach małżeńskich*.

»Aby urzędowe postępowanie w sprawach małżeńskich, §§mi 94 97 i 107 Kodexu cywilnego obięte, dokładniey określić, i iednakowy tok dla tey ważney sprawy w sądach ustanowić, udzielaią się ninieyszym następuiące, przez Nayiaśnieyszego Pana, za przełożeniem Kommissyi nadworney w sprawach ustaw sprawiedliwości, zatwierdzone przepisy, które odtąd bądź to przy rozłączeniach się (separacyach) bądź też unieważnieniu i rozwodzie małżeństw, zastosowane bydź maią.

§ 1.) Spory małżonków o rozłączenie się po rozpoznaniu w §fie 107 powszechnego Kodexu cywilnego przepisanem, w istocie według powszechnych zasad postępowania prawnego w sprawach spornych traktowane bydź powinny, i przy tem przepisy §§ów 21 i 22 Galicyyskiego Kodexu sądowego o ustney rozprawie sporów prawnych, zastosowane bydź maią, tak iednak, iak tego poięcie i zamiar śledzenia czyli rozpoznania, z urzędu przedsięwziąć się maiącego, wymagaią.

§ 2.) W szczególności, powinien sędzia strony spór wiodące zawsze osobiście przywołać i one wysłuchać, a na wszelki przypadek pierwey zanoszącego skargę małżonka samego wezwać, i zalecić mu, aby poprzedniczo wyiaśnił dokładniey okoliczności, i potrzebne złożył dowody.

§ 3.) Tenże powinien spory małżonków zawsze przez łagodną ugodę tak załatwić starać się, aby podana o rozłączenie się prośba albo dobrowolnie na powrót odebraną alboliteż dla ważnych przyczyn żądana separacya przez stronę drugą, bez sądowego wyroku na czas pewny lub nieokreślony dozwoloną była.

§ 4.) W samey rozprawie nie ma się sędzia trzymać żadnych inszych prawideł, tylko tych, które istotę prostego, zamiarowi odpowiadaiącego, i gruntownego rozpoznania prawnych własności prośby o rozłączenie się stanowią. Nieprzywiedzionych przyczyn separacyi nie powinien w to mieszać, ani też stronom i ich zastępcom wybiegów dla przedłużenia sledztwa dozwalać.

§ 5.) Małoletni albo w kurateli zostaiący małżonkowie maią się wprawdzie co do swoich z związku małżeńskiego wynikaiących iedynie osobistych praw i obowiązków sami zastępować; atoli, powinni z niemi także ich rodzice, opiekunowie lub kuratorowie do sądowych rozpraw bydź przywołani.

§ 6.) Jeżeli małżonek do separacyi przypozwany na pozew sądowy nie stawia się, ma bydź dotego zmuszonym, i tylko, gdyby to niepodobna było, za poprzedniczem przestrzeżeniem go o skutkach iego nieposłuszeństwa, należy zaocznie przeciw niemu wyrokować. Jeżeliby zaś pobyt iego wiadomy nie był, wtedy należy przeciw niemu postąpić sobie podług przepisu §fu 498 Kodexu sądowego dla Galicyi.

§ 7.) W protokole sądowych rozpraw potrzeba zawsze imie, stan, mieysce pobytu, sposób zarobkowania, wiek i religiią oboyga małżonków, dzień zawartego małżeństwa, liczbę, wiek, i płeć dzieci zapisać, i oraz wyiaśnić, czyli między niemi kontrakty małżeńskie są zawarte.

§ 8.) Przy dozwoleniu na rozłączenie się, za obustronnem porozumieniem się proszone, nie można zastrzeżenia dalszych rozpraw prawnych względem utrzymania małżonki i dzieci, ani oddzielenia maiątku, ani też inszych obustronnych roszczeń małżonków dozwalać a zatem, ieżeli obie strony względem tych wszystkich przedmiotów zupełnie i bezwarunkowo nie ugodziły się, rozłączenie tylko przez wyrok prawny z przyczyn w §fie 109 Kodexu cywilnego umieszczonych, dopuszczonem bydź może.

§ 9.) Dopuszczenie i prawną moc dowodu w ogóle, a w szczególności, dowodu przez wyznanie albo przez zaprzysiężenia małżonki, należy, ile się to rozłącaenia tycze, według powszechnego przepisu ustawy sądowey rozpoznawać.

§ 10.) Gdy obie strony co do stanowiących okoliczności czynu nie zgadzaią się, należy udowodnienia świadkami, albo w sztuce biegłymi przez rezolucyą, od którey stronie każdey do wyższego sędziego odwołać się wolno, dopuścić; przysięgę zaś główną albo dopełniaiącą wyrokiem przypuszczać.

§ 11.) Przy słuchaniu w sztuce biegłych i świadków potrzeba powszechne przepisy ustawy sądowey ściśle zachowywać, ile takowe na mocy dowodu zeznań istotny wpływ maią. Pytania świadkom zadawać się maiące powinien sędzia sam ułożyć, iednak przy tem także z podanych przez stronę zapytań użytek zrobić. Sędzia może, ile tego wymagaią okoliczności, także świadków obcey iurysdykcyi podległych sam słuchać, i tym końcem do ich przyzwoitego sędziego udawać się, aby takowym stawienie się do badania zalecił.

(Reszta potem.)

Anglii a.

z Londynu, 18 *Stycznia.*

W części miasta tuteyszego nazwaney *Strand* wszczął się 18go b. m. pożar u iednego szewca. Ogień niezmiernie szybko się rozsze-

rzył i w iedną prawie chwilę dom przyległy był w płomieniach. W tym to domie mieszkał sławny optyk *Carrey*. Piękny zbiór iego kart ieograficznych i instrumentów optycznych, częścią przez niegoż sporządzonych, częścią zaś z niemałym kosztem sprowadzanych, zginął w pożarze. Tę stratę powszechnie poczytuią niczem nienagrodzoną; Pan *Carrey* bowiem zbierał wszystkie te przedmioty ciągle prze lat 35.

Piszą z Indyi zachodnich, iż powtórna burza przyczyniła tam szkod strasznych i przynaymniey czwartą część plantacii kawianych zniszczyła.

Dzutu Xiąże czyli raczey dowodca Pindarysów; narodu dzikiego mieszkaiącego w Indyiach wschodnich, który po rozbiciu woyska swoiego przez Anglikow schronił się był w lesie, rozszarpanym został od tygrysa. Znaleziono konia iego z siodłem pasącego się na łące,, i przytem mantelzak w którym było w gotowiźnie 250 rupiów i wiele rozmaitych papierów. Cokolwiek daley w lesie znaleziono głowę nieszczęśliwego ogryzioną, i to przekonało wszystkich o straszney iego śmierci. Smiały i waleczny *Dzutu* przed kilku iescze miesiącami na czele pięciudziesiąt tysięcy iazdy, był pogromem nieprzyiaciół i każdy krok znaczył nowemi zwycięztwy.

NIDERLANDY.

z Hagi, 22 Stycznia.

Zewsząd otrzymuiemy naysmutnieysze doniesienia o wybrzeżeniach rzek i zalaniach. W wielu mieyscach impet wody poprzerywał tamy i groble, a okolice Lewen tak dalece są zalane, iż same tylko dachy domów wieyskich wyglądaią z pod wody i nieszcześliwi mieszkańcy na nich szukaią ocalenia; iakoż niektórych pozdeymowano ztąmtąd szczęśliwie, lecz większa połowa zginęła w wodzie. Ta straszna klęska na ludzi, wierównie strasznieyszą iest na bydło domowe, to bowiem wszystkie zostało wodą zalane. Z Araheim pod dniem 23 b. m. pisano co następuie: »W naysmutnieyszem iesteśmy położeniu, oto słyszemy powtórny wystrzał, zwiastuiący iż tama przerwaną została i nam wszystkim nieuchronne grozi niebespieczeństwo!«

Minister spraw wewnętrznych Pan *Connink* wyiecheł ztąd dla obeyrzenia mieysc, naybardziey powodzią uszkodzonych.

ROZMAITOŚCI.

Osada ubogich w Hollandyi.

(Dokończenie.)

Wszystkie pomienione środki naypożądańszy wydały skutek. Co raz więcey przybywa osadników. Zydzi nawet, którzy dotychczas prowadzili tylko handel narzędziami rolniczemi, teraz bardzo dobrze umieią ich używać. Przyięli się z ochotą za uprawę roli i inne gospodarskie roboty i tak pilnie pracuią, iż wciągu iednego dnia nierównie więcey zrobią, aniżeli naiemnik przez półtora. Ta ich gorliwość nie zostaie bez nagrody: płacą im bowiem proporcionalnie do pracy.

Takim to sposobem towarzystwo dobroczynne dokonało przedsięwzięcia natchnionego miłością ludzkości. Tam, gdzie w miesiącu Wrześniu 1818 roku podrożny widział tylko dziką i nieuprawną pustynię, w roku 1819 w miesiącu Sierpniu widzi kilka szeregów pięknych, ochędożnych i wygodnych domków, zamieszkanych przez 340 ludzi (Zydów i Chrześciian) rożnego wieku i płci. Role ich porządnie są uprawne i ugnoine. W roku przeszłym zebrano z nich tyle, ile się zbiera z pól naylepiey oddawna uprawnych. Osadnicy powszechnie są weseli, na małem przestaią i zawsze czynni. Ochoczo i bez wszelkiego musu chodzą do kościoła co ośm a naywięcey czternaście dni, gdzie odprawia się nabożeństwo przez różnych na przemian plebanów, mieszkaiących w parafiiach przyległych. Dzieci z wielkim pożytkiem biorą nauki w szkole. Wszystko to iest owocem mądrych towarzystwa urządzeń i pilnego starania dozorców. Z początku powinnością było naypilnieyszych i naypracowitszych oraz naydoświadczeńszych osadników, zaymować się trudnieyszemi robotami i do nich układać młodzież i niedoświadczeńszych osadników, za co płacono im przyzwoicie. Każdy powinien był zaymować się czem kolwiek; kto zaś niemiał dość siły do kopania ziemi i innych cieżkich robot gospodarskich, musiał się uczyć prząść tkać i t. p. Rachunki prowadzą się porządkiem kantorów kupieckich. Dla każdego osadnika osobny utrzymuie się rachunek, w którym zapisuie się wiele należy od niego towarzystwu i wiele wzaiemnie to, winne iest iemu za robotę. Takim sposobem osadnicy zwolna wypłacaią się z długu; lub przynaymniey uiszczaią się choć umiarkowanym procentem.

Oto iest krótki rys wydatków na każdą rodzinę osadników:

Każdy dom oceniony iest pięćset złotych hollenderskich.

Za gnóy na pierwsze udobrzenie gruntu złotych . . . . 200.

Za ziemię i zboże na usiew . . . . 100.

a wszystkiego . . 800.

Nadto wydano każdemu osadnikowi z góry pewną summę, którą częściami powinni opłacać, lub gotowizną lub robotą: Na zakupienie pierwszego odzienia, sprzętów domowych i narzędzi rolniczych po złotych dwieście, a na kupienie dwóch krów także po dwieście złotych. Cała za tem summa na iedną rodzinę użyta wynosi 1200 złotych. Nadto w kassie ogólney powinno się znaydować: Na kupienie lnu i wełny na każdą rodzinę zł: sto, i na opłatę przędziarzy tyleż; na zakupienie żywności i wydatki nieprzewidziane także sto złotych. Towarzystwo zachęcone pomyślnością tego zaprowadzenia, przedsięwzięło iescze blisko iego założyć drugą osadę, dla którey iuż się buduie piędziesiąt domów. Osadnicy Fridrichs-Ortscy niemałą ztąd będą mieli korzyść: Maią iuż bowiem dostatek odzienia i innych przedmiotów z własnego gospodarstwa i to wszystko a nawet i artykuły iakie się przygotuią przez zimę następuiącą, będą zakupione u nich dla tey nowey osady. Handel ten potrwa zapewne lat kilka.

(*z Gazet. Ham. i Berl.*)

WIADOMOŚCI NAUKOWE.

Swiatły bibliotekarz Watykanu l'Abbé *Angelo Majo*, wynalazł iescze dwa rękopisma drogie, zawieraiące dzieła dwóch autorów łacińskich, poczytane za zginione. Pierwszy rękopism obeymuie pisma *Cycerona* o Rzpltey z których znaiomy Sen *Scypiona* iest wyiątkiem. Składa się z trzech set kart z tytułem i imieniem *Cycerona* na marynesach, charaktery są dosyć czytelne; lecz gdy późniey na tymże kodexie były pisane i inne przedmioty, porządek rozdziałów w dziele Cycerona cokolwiek iest zmieszany i samo dzieło skaleczone. Z tem wszystkiem ten drogi rękopism powiększey części iest dobrze zachowany i w krótkim czasie Pan *Majo* wyda go z druku z przypisami. Według iego zapewnień rękopism ten zawiera liczne i szacowne uwagi w przedmiotach polityki, nauki prawa, ięzyka łacińskiego i starożytności. — Drugi rękopism nazywaiący się kodexem *Bobbiana*, zawiera dzieła tych starożytnych pisarzy, których ułamki niektóre tenże *Majo* iuż był wynalazł w bibliotece milańskiey; lecz teraznieysze wynalezienie iest nierównie dokładnieysze i pełnieysze. — W tey liczbie są korrespondencia *Frontona* z *Markiem Aureliuszem*; mowy niektóre i pisma potoczne *Cycerona*; dzieło iedno *Aureliusza Simmacha* dotychczas nieznaiome i nakoniec liczne dopełnienia innych autorów klassycznych.

— Sławny Faun baberyński ieden z naypięknieyszych pomników sztuk nadobnych starożytności, kupiony iak wiadomo w Rzymie przez Królewica Bawarskiego, iuż iest sprowadzony do Munich i pomieści się w zbiorze tameczným starożytności.

— Doktor *Mischellau* cierpiał przez czas nieiaki wrzód podobny do raka koło serca, wyrzynano go i przypiekano kilkakroć, lecz zawsze znowu odrastał, korzenie bowiem iego niemogły bydź dobytemi z pod żeber. Nakoniec chirurg *Richerand*, odpiłował cokolwiek z dwóch żeber pokrywaiących tę narośl oddzieliwszy ie wprzódy od muszkułów. Takim sposobem ta operacia dokonaną była bez wielkiego krwotoku. Po czem doszedł do prawdziwego korzenia wrzodu i oderznął część skóry zupełnie zgniłey i maiącey wszelkie podobieństwo do raka. Przez otwor tey rany można było widzieć serce, a nawet dotykać się iego. Błona ie pokrywaiąca była zupełnie przezroczysta. Po upłynieniu 27miu dni ta rana była zgoiona tak dalece iż *Mischellau* mógł iuż poiechać do fakultetu medycznego, gdzie przypatrzył się wyrzniętym swoim żebrom i kawałku skóry. *Richerand* rozumie że ta operacia może bydź także użyta i w puchlinie wodney, koło błony serca skupioney, równie iak i w innych wnętrznych chorobach.

W PETERSBURGU.

w drukarni woienney Głównego Sztabu JEGO CESARSKIEY MŚCI.